Dom

Eldo

To nie są żarty, tam naprawdę trwa wojna
Skurwiele z bronią czekają, by cię dorwać
Pustynia, góry, księżycowy krajobraz
Wsiadasz w samochód, ktoś dał rozkaz, patrol
Drogi, gdzie każdy zakręt może być pułapką
Wioski, gdzie orientację stracić tak łatwo
Ludzie, z którymi los twoje życie związał
I dom, o którym myślisz, tysiąc mil stąd został
Wokoło twarze już zmęczone, jak twoja
Bo szukasz sensu i znaczenia tego, co macie dokonać
Wokoło twarze pełne świadomości
Że jeśli coś się stanie, masz obok tych kilku gości
Ja za ciebie, ty za mnie – tak to działa
Bo mamy tylko siebie, aż ucichną działa
Kurs doświadczeń, fizyczne i psychiczne blizny
Tu nie ma nie, mówisz – ku chwale ojczyzny
I ruszasz na patrol

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!